

W sobotę 16 września odbył się pierwszy w tym sezonie turniej z cyklu "Grand Prix Piaseczna w tenisie stołowym". Rozgrywany nieprzerwanie od 19 lat zawody i tym razem przyciągnęły do sali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji wielu pasjonatów tenisa stołowego. W pięciu kategoriach zagrało łącznie 118 zawodników co jest rekordem otwarcia rozgrywek. Do wysokiej frekwencji przyczyniła się między innymi obecność Mistrza Polski z 2016 roku, Tomasza Lewandowskiego. Zaproszony na turniej gość wręczał nagrody najlepszym zawodnikom oraz znalazł czas, aby rozegrać kilka akcji z każdym chętnym uczestnikiem turnieju. Ponadto w losowaniu można było wygrać koszulkę z autografem Mistrza oraz 30-minutowy indywidualny trening. Szczęśliwcem okazał się 12-letni Aleksander Gajdak, który przez pół godziny dawał z siebie wszystko słuchając wskazówek od utytułowanego gracza. Jeśli chodzi o wyniki to nie obyło się bez kilku niespodzianek. Za taką można uznać porażkę Rafała Suszyckiego w kategorii mężczyzn. W zeszłym sezonie Suszycki wygrał 9 z 10 zawodów, a tym razem przegrał w ćwierćfinale z Damianem Świerczkiem. Zwycięzcą kategorii mężczyzn został Krystian Marek. W kobietach triumfowała zwyciężczyni ubiegłorocznego TOP 12, Alicja Walasek. W dzieciach złoty medal powędrował do Konrada Burakowskiego, który w finale pokonał swojego brata bliźniaka Patryka. Kategoria juniorów to zwycięstwo Adama Płaska z Wiązownej. W kategorii Open najlepszy okazał się drugoligowiec Kamil Sitek.

Podczas zawodów odbył się także wykład z psychologiem sportowym, którego adrsatami byli rodzice młodych sportowców. Na spotkaniu mogli oni dowiedzieć się w jaki sposób wspierać swoje pociechy w dążeniu do sportowych sukcesów.